Polska nostalgia 70+ - Vol. 7 (2015)

(Dla tych, którzy bywali w klubach i piwnicach jazzowych, chodzili na Jamboree, a dziś potrafią spokojnie usiąść, słuchać i wspominać)

01. "Jazz Rockers" - Night in Tunisia - 04:15 02. Zespół Jerzego Matuszkiewicza - Swingująca samba - 04:50 03. Krzysztof Komeda Trio - Ballad for Bernt - 03:38 04. Orkiestra Jazzowa Polskiego Radia - Ballada dla Anny - 05:38 05. Radio Zespół Muzyczny Studia M-2 - Bal w kosmosie - 02:58 06. Urszula Dudziak i Fryderyka Elkana - Bal w kosmosie - 02:08 07. Urszula Dudziak - Tańczą tylko nasze dłonie - 03:05 08. Andrzej Trzaskowski Quintet - Post Scriptum - 02:42 09. "Novi" - Oddalasz się - 02:06 10. "Novi" - Jeansy - 04:17 11. Orkiestra Jazzowa Polskiego Radia - Byk - 08:18 12. Swingtet Janusza Zabieglińskiego - Mokry śnieg - 04:16 13. Zespół Jerzego Lisewskiego - Cabernet - 03:53 14. Studio Jazzowe Polskiego Radia - Spirala - 04:18 15. Studio Jazzowe Polskiego Radia - Rajd Safari - 03:22 16. "Bemibek" - Matnia - 02:45

Siódma płyta z serii POLSKA NOSTALGIA poświęcona jest jazzowi. Jazzowi z okresu polodowcowej odwilży, małej stabilizacji i otwarcia okna na świat. Z czasów, kiedy na czele przewodniej siły narodu stał tow. Gomułka, a później tow. Gierek. Nie ma tu żadnych awangardowych eksperymentów, a w każdym z nagrań słychać nastrój i klimat epoki niewinnych czarodziejów. Epoki klubów studenckich gdzie królował jazz i epoki pierwszych festiwali Jazz Jamboree. Epoki pustych, szerokich ulicy i beztroskiego, młodzieżowego, socjalistycznego życia. Są tu piękne i absolutnie ponadczasowe kompozycje Komedy i Kurylewicza oraz trochę zapomniane kompozycje Piotra Figla i Bernarda Kawki. Są nagrania zespołów radiowych prowadzonych przez Kurylewicza i Ptaszyna Wróblewskiego. Są też takie nagrania, które chyba już nigdy (gdyby nie nasza seria) nie miałyby szansy ukazania się na płycie, bo są tak głęboko schowane w archiwum, a przecież to historia i Polskiego Radia, i polskiego jazzu. Wszystkich tych nagrań słucha się bardzo dobrze. Jest to jazz przy, którym można odpocząć. Wygodnie usiąść z lampką wina i w gronie przyjaciół przypomnieć sobie jak kiedyś, na wszystko miało się czas. Jest to jazz sprzed półwiecza. Z zadymionych klubów,

gdzie zespoły grały dla pięknych kobiet i łobuziaków z dobrych domów. Jest to jazz z czasów, kiedy saxofon był królem, a trąbka królową. Jest to jazz z czasów, które już nie wrócą. I znowu szkoda, ale to jest właśnie nostalgia. --- sklep.polskieradio.pl

download (mp3 @320 kbs):

yandex 4shared mega mediafire uloz.to cloudmailru uptobox ge.tt

back